

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

WARSZAWY DNIA 28. CZERWCA ROKU 1799. w PIĄTEK.

Monety fałszywe wszelkiego gatunku tak często w cyrkulacji okazujące się, ściągają uwagę rządową na odkrycie złośliwych tego wylętku sprawców. Dowiedziało się więc z pewnością, że w Anglii a mianowicie w Birmingham wszelkie obcych monet gatunki na konto zagraniczne bywają przerabiane: a po większej części z miedzi, do której nie wiele srebra bywa przymieszanego, składają się: a przeto pilnikiem zarżnięte, wydają na powierzchni kręse czerwona, o takowym odkryciu uwiadomienia się zatym pismem niniejszym Publiczność, dla iey przestrogi, aby podobnych monet fałszywych Itrzegła się przyjmować.— *Dan w Berlinie dnia 24. Kwietnia 1799.*

Na wyraźny J. K. Mości Najjaśniejszy rozkaz. *de Heintz.— de Werder.— d'Hardenberg.— de Strumsee.— de Schroetter.*

z Wiednia dnia 19. Czerwca.

Gazeta Dworska donosi o śmierci Xiężniczki *Francuskiej Maryi Wiktorji Ludwiki* Ciotki s. p. Krola *Ludwika XVI.* która umarła w *Tryescie* na dniu 7 t. m. na wodną puchlinę w roku 67. wieku swego.

Nadzwyczajny Dodatek do teyże Gazety pod dniem 16. t. m. wydany jest w treści następujący. — „Podług raportu Arcy-Xiążęcia *Karola z Klatten* d. 9. t. m. datowanego, nieprzyjaciel zoftawit w mieście *Zuych* armat 94. Na dniu 8. Xiąże *Rosenberg* z częścią przedney strazy swoiey, atakował tylną straż nieprzyjacielską pod *Alberod*, a opanowawszy to miejsce rozłożył się na pobliskich wzgorkach. Podług doniesień *F. M. L. Bellegarde* nieprzyjaciel po odniesionych kłękach na gorze *S. Gotarda* i przy moście diabelski zwanym, ściągnął nowe do siebie wzmocnienia, i na dniu 31. wyparł był znowu z części miejsc zdobytych pułkownika *Hrabiego St. Juliana*, zapewne w zamiarze odzyskania na nowo ważnego stanowiska na gorze *S. Gotarda*, lecz za nadeszłemi posiłkami od Xiążęcia *Viktora de Rohan*, Generała *Herbert*, *F. M. L. Bellegarde*, i *Hrabiego Hadik*, nieprzyjaciel z nowo przez siebie zajętych miejsc cofnąć się musiał. Przyłącza potym Arcy-Xiąże szczeguly potyczek na dniu 25. p. m. pod *Frauenfeld* i *Andelfingen* zaszłyh. W dniu tym nieprzyjaciel atakował wśie *Hellingen*, *Hünken* i *Buch*.

Lekka piechota pod komendą *G. Kienmayer* broniła tych miejsc meżnie, lecz za nadeszłą wiadomością, iż na prawym skrzydle stojący Itrzelce i emigranci *Szwajcarscy* odparci zoftali, a nieprzyjaciel ku *Andelfingen* wkrocza. *G. Kienmayer* rozkazał z tamąd się cofnąć, i uszykował się na wzgorkach. Nieprzyjaciel uderzył potym na linię przedney strazy *G. Piaczek* stojącej na prawey stronie, i przymusił część woylka iego usunąć się za rzekę *Pfyn*. Sam zaś z częścią kawalerji i artylleryą, udał się do *Andelfingen*. Wszakże przemagający ogień nieprzyjacielski zdemontowawszy mu większą połowę armat, przymusił go do opuszczenia tego stanowiska. Huzary *Meszáros* uwolnili z rąk nieprzyjacielskich zajętego w niewole *Genei Piaczek*. *G. Kienmayer* dał piechocie swoiey przeiść przez most, sam zaś z szwadronem huzarów zoftał w tylny strazy, lecz otoczonym był wkrótce od kawalerji nieprzyjacielskiej, i tylko przebijając się przez nieprzyjaciela mógł uratować korpus swoie. Nieprzyjaciel uderzył potym z tyłu na *Andelfingen* i opanował dwa tamteysze mosty, lecz za nadeszłemi posiłkami musiał się z tamąd cofnąć. W tymże samym czasie przypuścił on nazywłszy atak do pozycji naszey w *Frauenfeld* zapewne w zamiarze otworzenia sobie drogi ku *Pfyn* i *Konstancyi*. To przymusiło

F. M. L. Petrasch wzmocnić ieszcze iednym batalionem prawe skrzydło swoie, lewe zaś puł batalionem. W takim położeniu, wszystkie powtarzane ataki nieprzyjacielskie zawsze z stałością odparte zoftaly, nieprzyjaciel trzy razy był odpędzony, i aż do Miasła ścigany. Wszakże woylka nasze pomimo waleczności swoiey przez przemagającego w file nieprzyjaciela, za każdą razą aż do swoiey pozycji odparte byly. Przy tak powtarzanym a ku wieczorowi wzmocnionym ataku nieprzyjaciela, którego lita pod ów czas przeszło do 15. tyllicy wynosiła, gdy także przy każdym ataku i ściganiu nieprzyjaciela liczba żołnierzy naszych znacznie zmniejszała się, potrzeba bylo zawsze nowe posyłać posiłki. Procz tego zważywszy iż bardzo wiele koni i ludzi od artylleryi konney i piechey zginelo, amunicji także zaczynało brakować, a piechota mocnemi marszami i długim bojem zupełnie osłabiona była, przeto *F. M. L. Petrasch* ołtoniwszy należycie retyradę począł się cofać. Jedyny sposob do zaftonienia retyrady i przeszkodzenia nieprzyjacielowi w wkroczeniu do *Konstancyi* *F. M. L. Petrasch* uznał być ten, iż kawalerją swoią rozłożył w obliczu nieprzyjacielskiej piechoty, przez co zawsze była wystawiona na ogień nieprzyjacielski, i bez względu na stratę swoią, potrafiła w miejscu się swoim utrzymać. O 7 godzinie w wieczor gdy z powyższych przyczyn ogień armat naszych znacznie się zmniejszał, a ataki nieprzyjacielskie coraz się więcej podwajały, udało się nieprzyjacielowi wedrzeć się do środka naszego, i stojące tamże woylko zapędzić aż pod armaty korpusu odwodowego na wniściciu do lasu rozłożonego *F. M. L. Petrasch* postawił przeto artylleryą i iedną dywizją kawalerji o pół mili w tyle naszey rezerwy, reszta zaś woylka pod zaftoną teyże rezerwy cofnęła się do winnic, i w początek lasu do *Matzingen*, tym więc sposobem po trzykrotnym uszykowaniu w szachownicę, cofano się aż na wzgorki wspomnioney wli, gdzie zrana nazajutrz forpoczy z obu stron zeszły się z sobą. Przez tak nagłe posunięcie się nieprzyjaciela ku środkowi woylka naszego, niepodobnięstwem bylo dwom ostatnim skrzydłom naszym do swoich regimentow na grobli ściągnąć się, ulkutecznili to iednak obiegłszy las z prawey i lewey strony, a nazajutrz cale korpus razem się zebrało.

Podług doniesień Generała kawalerji *Melas*, nieprzyjacielski Generał *Moreau* cofnął się nad brzegi rzeki *Tanaro* i zajął stanowisko w *Savonna*, które go stawia w stanie odbierania posiłkow. Te posiłki składają się z woylk, które zoftali pod komendą Generała *Macdonald*, a które ścigając z kraiu *Neapolitańskiego* i *Rzymskiego*, iuz się z resztą armji Generała *Moreau* połączyły, do tych ieszcze woylka pod komendą Generalow *Montrichard* i *Gauthier* z kraiu *Toskańskiego* i *Bonońskiego* przyłączyć się mają.

Dla wystawienia przeciw tey armji sil przyzwoitych, nienaruszając bynajmniej przedsięwziętych wypraw przeciw cytafellom *Turyńskicy*, *Tortoziskicy*, i *Alexandryjskicy*, woylka pod komendą *F. M. L. Bellegarde* razem z korpusem *F. M. L. Ott* i dywizją *F. M. L. Frölich*, tudzież korpusem Hr. *Hohenzollern* i brygadami Generałow *Sekendorf* i *Alcaine* formują teraz armją obserwacyjną. — Forteca *Ceva* zaigta przez woylka nasze za staraniem *G. Kukajovich*, iest teraz dluzey iak na 30. dni w żywność opatrzona. — Stojący w *Pignarol* *G. Lusignan* wy-

ruszył przeciw *Zucernio*, dla przywidzenia do pokuszenia tamteyszych mieszkańcow gor, pobudzonych do buntu przez *Francuzow*, przy której to okoliczności *G. Zimmermann* posłany w te okolice przez nieprzyjaciela, zoftał od regimentu *Stuart* zachwycony, i iako niewolnik przyprawowany.

z Londynu dnia 7. Czerwca.

P. Dundas czytał wczoraj w izbie niższej następujące Poselstwo Królewskie: „*J. K. Mość* sądzi za rzecz przyzwoitą uwiadomić izbę niższą, iż przed niejakim czasem wszedł w tymczasowe umowy z swoim dobrym Bratem i Sprzymierzeńcem Imperatorem *Rossyjskim* względem subfidium 45. tyllicy woylka przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi przeznaczonemu. Ale lubo odmiana okoliczności w stanie interesow stała się do tego czasu powodem do dania tym silom innego przeznaczenia, atoli *J. K. Mość* z ukontentowaniem dowiaduje się, iż widoki jego sprzymierzenia Imperatora *Rossyjskiego* są do jego widokow sfołowne, i że okazał nadzwyczajną gorliwość i pospiech w poruszeniu swoiego woylka; to woylko dąży iuz do swoiego przeznaczenia, i nie może nieprzyniesć największych *Europie* dobrodziejstw. *J. K. Mość* równie ma za przyzwoitose uwiadomić izbę niższą, iż warunki pieniężne pod któremi nastąpiła pomieniona umowa, są, iż *J. K. Mość* przez wzgląd na wyżey wyrażoną silę, płacić będzie Imperatorowi *Rossyjskiemu* sumę 225. tyllicy funtow na początku, a subfidium co miesiąc po 75. tyllicy funtow, również iako i subfidium po 35. tyllicy funtow co miesiąc, a te nie mają być zapłacone aż po zawarciu pokoju, który przez wspólne Sprzymierzeniecow zezwolenie, będzie przyjęty. *J. K. Mość* polega na gorliwości i przywiązaniu Członkow izby niższej, iż go postawią w stanie dopełnienia swoich przyrzeczeń, również iako uiszczenia się na terminie Traktatu zawartego z *Krolową Portugalską*, niemniej w dopomożeniu Kantonom *Szwajcarskim* do odzyskania dawney ich wolności i niepodległości, oraz iż mu podadzą sposobność czynienia takich nadal układow, które mogą zmierzć ku uzupełnieniu powszechnego oswobodzenia *Europy* od nieznośney tyranji *Rzpltey Francuskiej*.” — To Poselstwo odesłane zoftało do wydziału sublidiiow.

Dundas. Sily wewnętrzne kraiu są bez wątpienia więcej niż dostateczne dla obrony narodu, lecz są rozrzucone takim sposobem, iż ten niepozwała Rządowi użyć ich do zaczepnego działania. Podam plan, który nic nadzwyczajnego nie przypuszczając, ułatwi systema ataku iaki iuz we wszystkich częściach świata tak wyloko podniost chwałę *W. Brytanji*. Wszystkie powłaiące spory gdy idzie o wyłanie sil naszych za granice kraiu, nieodwabią mnie od projektu, którego użyteczność zdaje mi się być dowiedziona. Nie iest moim zamiarem zmniejszać rzeczywiste sily kraiu, lecz tylko wcielić do regularnego woylka to co będzie od milicyi odjęm, a zoftanie się ieszcze na obronę wewnętrzną korpus od 200. tyllicy ludzi. Można także bezpiecznie polegać na korpusach, które w tych ostatnich dwóch dniach tylę gorliwości okazywali. Wszystkie miasta i Powiaty *Krolewstwa* mają ochotników tak iako i stolica, a liczba ich do 150. tyllicy ludzi wynosi. Doradzać zatym będę do datek 20. tyllicy ludzi do woylka liniowego; większa liczba wzięta będzie z milicyi, reszta z parałow. W dal-

Lzym czasie rozbiórę szczegóły tego projektu. Lecz rzucmy tylko okiem na przesłrzeni rozciągającą się od *Texel* aż do *Tagu*; a przekonamy się, iż niema ani jednego miejsca, w którymby ta dodatkowa siła niemogła być pożytecznie użyta.— Każdy widzi iak wielkie korzyści wypłyną, gdy znowu rozpoczniemy działając zaczepnie. Zawsze ja byłem za planem nieprzyjaciela atakować przez zewnętrzne wyprawy, i nigdy od zdania mego nie dałem się odwieść. Mocarstwa sprzymierzone nie mogą na lądzie dopięć swoich zamiarów bez przyłożenia się armii *Brytańskiej*, która tym zewnętrznym działaniem przyłoży się razem do utrzymania konfliktu naszej, tego to kamienia węgielnego flawy, szczęścia i niepodległości *Angielskiej*. Z tego powodu *Dundas* prosi o pozwolenie podjąć bilu dla zniszczenia milicyi, a pomnożenia wojsk regularnych. Zezwolano.

Dwadzieścia tysięcy wojska naszego ma być użytego iak zapewniacji przeciw *Hollandyi*.— Korpus także emigrantów *Szwajcarskich* ma być wzięty na żołą *Angielski* dla przywrócenia dawnego kształtu rządu w kantonach. *P. Wickham* który dawniej w *Bazyli* był, wyjechał wczoraj znowu w tym celu do *Szwajcaryi*.

Otrzymałe przez ostatniego kuryera lądem z *Indyów wschodnich* depesze, potwierdzają wiadomość, iż wojna między rządem *Angielskim* i *Tippo Saibem* jest nieuchronna. Armie już w pole wyciągnęły. *Lord Mornington* wyjechał z *Kalkuty* do *Madras*, dla czynienia przygotowań w tej mierze potrzebnych. *Tippo Saibowi* zapowiedziano, iż jeżeli niezwłocznie wszystkich *Cypaiów* z fluzby swoiey nieoddali, i traktatu w r. 1792 zawartego nie dopełni, wojna iak najmocniej przeciw niemu rozpoczęta będzie. *Generał Stewart* dowodzić ma armią *Bombajską*, która w połączeniu z armią *Madraską* posażeruje do *Sringapatnam*. W *Madras* utworzone są korpusy ochotników tak iak w *Anglii*, nad którymi *Lord Clive* ma komendę. Do *Cannanore* i innych ekolic wiele już artylleryi posłanej zostało.

P. Pitt skończył już negocyacyą swoią z *PP. Gibbs, Baring, Curtis, Goldsmitt*, i kompanią względem nowo pożyczki 15. i pół miliona. Papiery zaraz na 60. procent podkoczowały. Bankierowie zylkali 10. od sta.— Przybieca także na przyszłą sesyą Parlamentu przynieść projekt do zniefienia handlu niewolników tak iednak żeby i interes właścicieli był ocalony.— Imperator zezwolił na to, aby *Hr. Woronow* pozostał tu na urzędzie ministra *Rosyjskiego*.— *Lord St. Vincent* wypłynął z *Gibraltaru* dla uważania obrotów Floty *Tulońskiej*.— Wielu tu cieszy się z tego, iż flota *Breśńska* posła raczney na morze śródziemne niż do *Irlandyi*, lub do osad *Zachodnio-Indyjskich*. Teraz gdy wypłynę z *Tulonu*, siła nasza na morzu śródziemnym połączona z *Rosyjskimi, Portugalskimi* i *Tureckimi* okrętami może się z nią spotkać. *Admirał Bruix* nie będzie miał takiego szczęścia iak *Buonaparte*, żeby miał tak iak on prawie cudem uniknąć admirała *Angielskiego*. Tym czasem największą dla nas sądziemy korzyścią, że *Francya* porzuciła projekt oderwania od nas *Irlandyi*, gdzie ma tylu przyaciół swoich. To był punkt, gdziebyśmy najboleśniejczy raz otrzymać mogli. Zamiar zaś dania polityk *Generalowi Buonaparte* i ulkutecznienia ataku na nasze osady *Wschodnio-Indyjskie* (gdyż to sądzą być teraz przeznaczaniem floty) mniej nas zatrawia, gdyż mamy dosyć czasu do zabezpieczenia ziemi.

W Parlamencie *Irlandzkim* podane było znowu poselstwo *Krolewskie* względem Unii *W. Brytanii* z *Irlandyą*.

Dnia 11. Czerwca.

Iaba niższa uformowała dnia 7. Wydział subfidalny dla zatrudnienia się poselstwem *Krolewskim*.

Pitt. Nie wątpię iżby zamiar poselstwa *J. K. Mci* nie miał być z powszechnym ukontentowaniem przyjęty, i mam nadzieję iż takie mi tylko wypadnie podawać środki iakie są stosowne do zdania Narodu, który nieprzeftawał opierać się niszczącym zasadom, iakich rozpóścieranie spustoszyło część polerownego świata. Winsuję iżbie pocieszającego widoku iaki się iey oczom nawia. Odwaga *Europy* nakońcu przez zapał *Angielski* ożywna, daie nam przewidywać podobieństwo oswobodzenia uciemiężonych Narodów, odzyskanie równowagi polityczney, powrocenia dawnym mniemaniom szacownego ich

wplywu, i załuzenia na wdzięczność Narodów. Lecz jeżeli odważne naszych sprzymierzeńców ulitowania wpaiają w nas sprawiedliwą ufność, spodziewam się, iż nas do tego ślupnia nie omamią, ażebyśmy mieli w naszych przedsięwzięciach osłygnąć, i gdyby nawet przeciwko wszelkiemu podobieństwu sprzymierzeńcy nasi mieli nas powtórnie opuścić, potrafimy sobie wyłarczyć przez tę siłatosć w postępowaniu, która dotąd stanowią i zawzię nasze bezpieczeństwo stanowiąc powinna, i raczney należy nam wyławić się na wszelkie kłębki, niż wchodzić w upokarzający sposóbie w ugodę z mocarstwem którego exytenya z bezpieczeństwem *W. Brytanii* i *Europy* równie jest niezgodna, iak z zasadami ludzkości i życia towarzyskiego.

Tierney rzekł, iż gdyby był pewnym że użycie tej summy siciągac się ma do przyspieszenia pokoju, popiecalby skwapliwie wniosek szanownego Członka, lecz nie może się odważyć na nierozmysłne wotowanie blisko miliona funtów. Pyta się co należy rozumieć przez *Sprawę wspólną*, przez *oswobodzenie Europy*? Jeżeli ten wyraz ma znaczyć, iż mocarstwa Europejskie łączą się dla odparcia niesprawiedliwej napaści, nie mogą nie pochwalić pobudek podobnego zjednoczenia. Lecz terazniejsza wojna prowadzona była na tak nie stałych zasadach, iż można rozumieć że sami *Ministrowie J. K. Mci* nie są w tej mierze iednakowego zdania, a ia z tego powodu nie mogę na to zezwolić, aby *Ministrowie* miliony za milionami tracili. Czy niema innego zamiaru iak tylko odeprzeć *Francuzów* do dawnych ich granic?

P. Pitt przekłada, iż subfidia nie przedzy aż po wypełnieniu obowiązków, a część ich aż po zawarciu pokoju, *Imperatorowi Rosyjskiemu* mają być opłacane. Dodaie, iż ich szczupłość dosyć dowodzi, że postępowanie tego Monarchy nie polega na żadnych względach pieniężnych. Ten wspaniałomyślny Monarcha o którego szczepności wątpić nie można, ma daleko ważniejszy zamiar, to jest oswobodzenie *Europy*; przyznając iż wyłumaczenie tego wyrazu jest trudne; ale nazywam oswobodzeniem *Europy*, wydarcie iey z jarzma tyranii, bezczepności i szalenstwa, które ją pochłonię zamysła. Czyli pod terazniejszym ciężarem, czyli na przyszłe które iey grożą, ieczec będzie bezprawia, źródło iey nieszczęść i niespokojności, jest zawsze iednakowo w file i w exyteny *Rosyjskiego* Rządu, którego zasady są prawdziwey wolności przeciwe.— Po krotkim wyławieniu poprzedzającego i terazniejszego Mocarstw *Europejskich* a mianowicie *Rosyji* postępowania, *P. Pitt* kończy swoią mowę na przelożeniu, iż *Paweł I.* od wstąpienia na Tron, nieprzeftawał okazywać swoiego przywiązania do *W. Brytanii*, utrzymywał sprawę *Religii* przeciwko *Francyi*, i idąc wskazywał sobie drogę do zniszczenia iey potęgi iako naturalney swoiey nieprzyjaciółki. Nie mowilem ia nigdy, iż zamiarem iey wojny jest zniszczenie *Rzpltey Francuzkiej*. Jakkolwiek bądź sładzę o rządzie *Republikanckim*, wiele na tym zależy uważać, iaki naród ten kształt rządu do siebie wprowadza, i że może przyięc ia epoka w której niebezpieczno będzie zostawać z nim w somiedztwie. Póki więc duch *Francyi* taki iakim jest teraz, utrzymywał się będzie, póki będzie despotycznym, chciwym zemsty, niepohamowanym w swoich zamiarach, póty dla *Anglii* i *Europy* żadnego nie ma bezpieczeństwa. Tym czasem ialedynie tylko tego bezpieczeństwa szukam wraz z nieiakią małą indemnizacyą, co byto zawsze sprawiedliwym celem wojny, a ten skoro dopiętym zostanie, możemy o pokoiu pomysleć. Nie można tego zataić, iż *Mocarstwa* równie iak pojedynczy ludzie podlegają odmianie, i że nasi sprzymierzeńcy mogą znowu od nas odpaść, lecz nie mogą temu wierzyć aby dwa wielkie mocarstwa porzuciły sprawę, dla której już tyle ofiar uczyniły, a która dla całego świata niekończoney jest wagi.

P. Tierney wyraził, iż nigdy dokładniejszy nieodebrał odpowiedzi względem znaczenia iakie *ministrowie J. K. Mci* nadają oswobodzeniu *Europy*. Po 7. leciech wojny sprawa o którą idzie zamienia się w metafizyczną, to jest: iż z opiniją *Francuzką* trzeba prowadzić wojnę; z zdaniem ich stronnicy dawnego i nowego rzeczy porządku stoią

przed sobą, a walka nie skończy się aż upadkiem *Rzeczypospolitey Francuzkiej*.— *P. Tierney* odkrywa swoy sposób myślenia względem rewolucyi *Francuzkiej*, użala się nad wielu wyłepkami, które zrodziła, i wątpi ażeby *Rzplta Francuzka* iaka dziś jest, mogła się wraz z wolnością utrzymać. Dodaie, iż najniebezpieczniejsi nieprzyjaciele *Francyi* są iey zepsuci obywatele. Trzeba ią famey sobie zostawić. *Mieszkańce Francyi* tak iak mieszkańce naszego kraju mają prawo obrania sobie Rządu, i jestem pewny, iż *Naród Angielski* nie podnieśli nigdy krucyaty przeciwko wolności innych Narodów. Teraz to traktować należy, gdy iey armie są osłabione, dochody wyczerpane, odwaga potłumiona. Szanowny członek mniemał, iż w granicach iednego kraju uważałem bezpieczeństwo innych krajów; niepowiedzialem tego, lecz rozumiem, iż *Europa* sciesniwszy granice *Francyi* i przedsięwzięwszy niektóre ostrożności polityczne, niemiałaby się już niczego od iey lity obawiać.

P. Pitt: Szanowny Członek wymawia we mnie zamiar przywrócenia *Monarchii we Francyi*. Powiedzialem tylko, iż terazniejsza *Francya* ogotociona z *sprawiedliwości* i rzetelności, nie dawała dla pokoju żadnego gruntownego zabezpieczenia. Nie prowadzimy także wojny z opinijami gabinetowemi ani szkolnemi, lecz z opinijami zbroynemi; ten jest szczegóły sposób walczenia z nimi, i póki tylko widzieć będę, iż te opinie wposród ruin *Oltarzów* i *Tronów*, gwałtem swoie bezbożne rozpóścierają nowości, zawsze przeciw nim będę powłtawał, i nie dam im odpoczynku, póki się spokojnie w swoich niezachowują granicach. Powtarzam, iż nadewszystko zasady *Francuskie* obalię zamyslam; te wymagają od nas tych samych ulitowań, iakie wflawily naszym przodkom przeciwko *Ludwikowi XIV.* zamyslaćemu o powszechny *Monarchii*; ale nigdy nie miałem tej myśli, ażeby zburzenie *Rzpltey Francuzkiej* miało być nieuchronnym warunkiem dla traktowania z *Francyą*; gdyby mogła wynaleść systema republikańskie nie mieszające spokojności sąsiedzkich krajów, iabym mieszac iey spokojności niechtiał.

P. Windham wyraził, iż gdyby *Francya* nawet do dawnych swoich granic przywróconą została, nienależy zapominać, co mogą 24. miliony ludzi do wojny przyzwyczajonych. Niektóre osoby mają w zwyczaju nazywać dawny *Rząd Francuzki* despotyzmem; zaiste nie może być porównany z *Rządem W. Brytanii*, iednym w swoim rodzaju, i ze wylżyłskich najlepszym, ale w porównaniu z innymi *Europejskimi* Rządami, naprzykład z *Tureckim*, *Monarchia Francuzka* godna jest pożałowania. Smiem powiedzieć, iż nie ma dla nas bezpieczeństwa iak tylko w przywróceniu *Monarchii Francuzkiej*, która przytym na długi czas przez słabość swoią znajdować się będzie *Monarchom sąsiedzkim* podległą, a nam szkodliwą niezdołną.

P. Tierney.— Odważna szczepność szanownego ministra wojny, załuguie na wdzięczność; żada on przywrócenia *we Francyi* *Monarchii*, nie takiej iak nasza, ale dawney monarchii *Francuzkiej*. Byłbym teraz ciekawy wiedzieć iak *ministrowie* tłumaczyli swoią szczepność przy negocyowaniu w *Lille*, i gdy *Lord Malmesbury* traktował o pokoy przed zwycięztwami *Lordów St. Vincent* i *Nelson*; nim *szczęśliwi marynarki Francuzkiej* były iak zapewniacją, obleżone w *Tulonie*.

P. Pitt Co do negocyacyow w *Lille* zawsze czulem niebezpieczeństwo tego sposobu, ale nagłony trudnemi okolicznościami i przez powszechną opinią, która podawała kolej lub słabego popierania wojny, lub przekładania warunkow pokoju; ten drugi sposób musieli obrać *Ministrowie J. K. Mci*, procz tego niemałem w ten czas sposobow wyrachowania zrodzi tego kraju, i można sobie przypomnieć, iż stan *Francyi* znajdował się już w pierwiastkach odmian dążących do umiarkowania. Spodziewaliśmy się podowczas odmiany w charakterze *Dyrektorow*, która nieszczęściem nie przyszła do skutku. Byłem szczery, i nie nieopuszcilem dla ulkutecznienia negocyacyow w *Lille*, lecz przyznam się, iż ich zerwanie jest iednym z tych zdarzeń za które dziś składam opatrności dzięki.— Poselstwo *J. K. Mci* przeszło większością kresk.

Po czym *P. Pitt* podał rachunek skarbowych wydatkow i przychodow na rok terazniejszy. Summę wydatkow

położył 30,948,551. funtów. Do których jeszcze dodał...

Podług dzisiejszej Gazety Dworskiej, P. Francis Drake...

Z Brest przy końcu przyszłego miesiąca wypłynęły...

Ukazanie się Floty Francuskiej nad wyspami rzeki...

Sekretarz kompanii Wschodnio-Indyjskiej wyflany...

z Paryża dnia 11. Czerwca.

Na dniu 8. t. m. Obywatel Sieyes w zwykłej urocz...

„wsparte zasadach, nie tak łatwo zniszczone być mo...

Obywatel Merlin jako Prezydent Dyrektoryatu odp...

Raport Generała Massena do Dyrektoryatu Wyko...

General dywizji Cherin szef sztabu generalnego, jest...

P. S. Donośłem wam wczorajszym moim piśmie...

Armia Włoka. — Moreau General kommanderujący...

„powiedzieć wezwaniu oyczyni? Nadzieje na podobnych...

złożona, będzie miała czas zebrać się i pokonać nieprzy...

Liszt z Florencji pod dniem 28 Maja donosi co nast...

Dwadzieścia dwa tyłki-e świeżego wojła ciągnie na...

Liszt jednego oficera od armii Włoskiej pod 31 Ma...

W liście z Coni pod d. 27. Maja wyrażono iż Armia...

Liczba wojk zalanających Genuę, wynosi do 12...

W tym momencie dowiadujemy się, iż nasza flota...

Minister wojenny dnia 4. t. m. przesłał Generalom i...

Dwanaście tysięcy ludzi, które się odłączyły od Armij...

W wyroku Dyrektoryatu Wyk. pod dniem 9. t. m. wy...

W jednym z naszych Dzienników wola Mercier: „Nie...

przybyły. opowiada Anekdote następującą o Generale *Bonaparte*. Wódz ten dowiedziawszy się o nieszczęśliwej bitwie pod *Abukir*, zawołał: *„Musimy więc teraz tym większych dokazywać rzetelności.”*

Bonaparte przymuszony ustąpić przed nieprzewidywanym oporem powrócił pod mury *Akry* w momencie gdy *Baszowie Jerolimy* i *Damasku* wieszali sobie drobnych korzysy i; Napadli na nich oraz na wojska *Angielskie*, zrębał je w łutki, i wiechał do miasta jako zwycięzca.

General *Joubert* znajduje się od kilku dni w *Parżu*. Jest nadzieja, iż wkrótce do zdrowia powróci. — D. 4. t. m. korsarz z *Bordeau* przyprawił do tego Portu łatek od 1200. beczek pod neutralną banderą z *Indyów* przez kanton *Angielski* wyprawiony. Cały jego ekwipaż był *Angielski* należący do kompanij *Angielskiej*. Ta zdobycz 5 milionów jest *Łacowana*. — Donoszą z *Geny* pod 21 Maja iż dowóz żywności jest tam nader rzadki. — Spodziewamy się, iż nasza flota, która d. 23 wyszła z *Tulonu*, odda okręty nieprzyjacielskie przeszkadzające łtatom *Greckim* dowozu zboża do *Ligujskich* portów.

Terazniejsze lpy partyow skończą się spokojnie, gdyż te postanowili interelli swoje poświęcić dobru Rzpltey. Członki Ciała Prawodawczego korzyli się z każdego błędu Dyrektorów, Ministrów i Kommissarzów, dla zepsucia im kredytu w opinij publiczney i odieciami przemagającymi dotąd ich władzy. Kommissya Skarbowa przyzyna deficyt przypisuje zły administracyi ministrów. Tym czasem lubo *Reubel* nie zawsze z kolegami lwemi dyrektorami żył w dobrym porozumieniu, i lubo ci chętnie może widzieli, iż był przymuszonym ustąpić z Dyrektoryatu, wszelako załaniamy go swoią opieką. Wszystkie dzienniki, które pracują dla Dyrektoryatu (a które za to mają od niego wsparcie, gdyż rząd bierze dla siebie znaczną liczbę egzemplarzy) uliliu bronić *Reubela*, ministrów i cały Dyrektoryat.

Na sefjii Rady 500 d. 7. *Garreau*, rzekł, iż nie ma pomiędzy nami nikogo, kto by w terazniejszych niebezpieczeństwach nie uznał potrzeby użycia wszystkich sposobów sily, zapalu i odwagi iaką lud *Francuzki* okazać może; lecz nie ma także nikogo, kto by nie był przekonany, iż wszystkie dziś przedsiębrane środki byłyby nie tylko próżne, lecz niebezpieczne, gdyby Ciała Prawodawcze z iedną a Dyrektoryat z drugiej strony, nie starał się natehnić duch publiczny całą jego działalnością. Uzyniliście już wielki krok ku temu upragnionemu celowi przez wasz adreś do *Francuzkiego* ludu, ale trzeba jeszcze dowieść temu dobremu, usnemu, wspaniałemu, lecz często zwiedzionemu Ludowi, iż pracujecie nad umniejszeniem jego nieszczęść, przywracając porządek i oszczędność w do hodach, objawiając szlachetność, zapobiegając przekupstwu i arbitralności, zwracając wolność zdań i osob; a na ten czas zapewniony, iż Reprezentanci dla jego dobra pracują. Lud ten użycie na obronę swoiey konfitycy i swoiey chwały tego samego zapalu, iakiego użył do nabycia wolności. Z tego powodu domaga się 1.) Utworzenia Kommissy z 5 Członków obowiązanych podać projekt Prawa zapewniającego wolne używanie Praw każdemu. 2.) Uformowania innej Kommissy również z 5 Członków, która by ułożyła dopelnienie Prawoładstwa Rządowego do obywatelstwa wolności. — 3.) Z naradzenie się względem wolności druku będzie rozpoczęte dnia 2. Dekady. — 4.) Ażeby dopelniono Kommissyą mającą podać Rapport względem odpowiedzialności Ministrów, i żeby iak najszybciej złożyła te prace. — 5.) Iżby Kommissya Dozorcza Rachunkowa, i Skarbowa, podały Rapport względem podania rachunków od kommissarzów. — Rada przyjęła te wszystkie propozycje.

Dnia 13. Czerwca.

Armia Dunaju. — *Massena* General kommanderujący do Dyrektoryatu Wyk. Rzpltey *Francuzkiej*, w Główney kwaterze w *Zurich* dnia 16. *Prairial* (4. Czerwca) roku 7go.

Obywatele Dyrektorowie. Nieprzyjaciel wydał mi tego poranku nową bitwę, odebrałszy poliki, ponieważ nam wyflawil nowe i znaczniejsze od wczorayszych sily. Udał się potym z byłrością na wszystkie stanowilka w całej rozciągłości linij. Szrodek jego wzmocniony był 50. armatami, lecz wszędzie męźnie zoltal przyięty. Kazałem go atakować, czynił męźny odpor, ale jego ułitowania były daremne, ponieważ musiał ustąpić wstwu i śmiałości naszych żołnierzy. Nigdy bitwa nie była krwawszą; pole bitwy okryte było trupami. Walczono jeszcze z równą zapalczywością gdy już noc nastąpiła. Zabraliśmy nieprzyjacielowi 1200. jeńców, pomiędzy ktoremi wielu oficerów z pośród ich strzelców. Sirata jego w zabitych lub rannych ma dochodzić do trzech tysięcy ludzi; Nasza ze wszystkim wynosi do 500. ludzi. General *Humbert* odebrał lekki postrzał. — Zeznanie jeńców i niektórych zbiegów zgodne jest, iż *Arcy-Xiąże Karol* obobisście w tej bitwie dowodził, iż General *Hotze* Szwajcar zoltal niebezpiecznie rannym, i że inny General ktorego niewiemy nazwilka, zoltal zabity na prawym krzydle, gdzie nieprzyjaciel zgromadził lwoie sily i gdzie ja obobisście dowodził. Wszystkie nasze wojska dokazywały cudow odwagi i pogardy śmierci; brały w tej mierze przykład od Generalów i Officerów wszelkiego stopnia. Przedsięwzięciem zająć stanowilko na pasmie gór *Albis*, przytykając do *Renu* lewym, a do jeziora *Zug* prawym krzydłem, lam uznałem, iż stanowilko w *Limmat* było za słabe. — *Pozdrowienie i uszanowanie.* (podp.) *MASSENA*.

P. S. W tym momencie dowiaduję się, iż General *Oudinot* kommandant 3ciey dywizyj zoltal od kuli rannym. — W Liście pod dnim 6. General *Massena* donosi, iż zajął stanowilka na górach *Albis*. Ten obrót zaczęty był o świcie dnia i trwał aż do 4. godziny wieczorem w

obecności nieprzyjaciela. W bitwie dnia 16. (4) nieprzyjaciel miał iednego Generala zabitego, a trzech Generalów rannych. (Redaktor.)

z *Brest* dnia 28. Maja.

Przynaglają tu z zwycięścią uzbrojone 5ciu okrętów liniowych, oraz kilku fregat i korwet, Juz 3 okręty i. fregata i dwie korwety zaaydują się na stanowilku. Okręt *Eol* jest w *Porcie*, i ma być na nowo przerobiony. Okręt *Nierozdzielny* jest także na dokończeniu, i może za mieląc wypłynąć.

Konwoy od 50. żaglow z drzewem do budowy, z żywnościami i amunicją okrętową płynący z *Bordeau*, przybył tu szczęśliwie tego poranku.

z *Kartagony* dnia 25. Maja.

Zatrudniają się tu iak najszybciej naprawą naszey floty z *Kadyx* przybyłej, która ucierpiała od wielkiej burzy morskij. Nie lekamy się przybycia *Anglikow*, bo i ci równie także łzkodę od burzy ponieśli. Procz tego muszą dawać uwagę na flotę *Tulońską*.

z *Augsburga* dnia 8. Czerwca.

Pokazanie się armij *Macdonalda* za *Alpami Toskańskimi* sprawiło mocne wrażenie na *Modenckich*, *Bononckich*, i aż do *Parmy*. Przednia straż pod dowództwem Generala *Merlin* odparli *Austryaków* z *Pontremoli* zdawała się kierować ku *Parmie* dokąd się łchrońli Biskup i znaczniejsi mieszkańcy *Toskanii*.

z *Szwabij* dnia 9. Czerwca.

Główna kwatery Armij *Francuzkiej* w *Szwajcaryi* założona jest w *Arau*; znajdują się tam także wielka liczba *Republikanow Bawarskich*, którzy ze wszystkich stron uciekają; General *Leourbe* opuścił kanton *Zug* i złączył się z *Massena*. Korpus złożony z 4 tysięcy ludzi pod kommandą Generala *Perino*, udał się z *Bazyli* do *Lörach* i *Bryzach*, ażeby utrzymać w niespokojności *Austryaków* od tej strony. Bywszy Landwoyt *Bernejski* *Steiger* ma zgromadzać Deputowanych z kantonów opuścanych od *Francuzow*, dla przywrócenia dawney konfitycy *Szwajcaryj*.

z *Stugardu* dnia 10. Czerwca.

Listy prywatne pod dnim 5. t. m. z głównej kwatery, donoszą o niektórych łczegulach ataku generalnego, który był przypuszczony na dniu 4. Akcja zaczęła się o godzinie 6. z rana, a nie skończyła się aż o 7. w wieczor. *Austryacy* zaleli niektóre wzgorki oszańcowane, które były w ręku *Francuzkich*, i spodziewali się zabrać inne następnie, tak dalece, iż nie wątpiono, że za kilka dni *Zurych* będzie w ręku *Austryaków*, którzy się zbliżyli na wystrzał armaty od tego miasta. *Arcy-Xiąże Karol*, który dowodził na wszystkich punktach tego ataku, znajdował się już na koniu o 2giej godzinie z rana. *G. Artylerji* *Baron Wallis*, *G. Hotze*, i *G. Hiller* byli ranni w tej akcji; dwóch General Adjutantów *Francuzkich* zabrano w niewolę, iako też wielu oficerów i żołnierzy. W tym samym czasie potykano się w *Kantonie Schwytz* i w *Silthal*, gdzie *Austryacy* posuneli się już ku jeziorom *Zurych*. W tym to miejscu potykał się korpus emigrantów *Szwajcaryjskich*, który z tej okazji wiele ucierpiał.

Te łczeguly chociaż nie urzędowe, zdają się być iednak autentyczne. Niemasz raportow pewnych o tym co zaszło w okolicach *Zurych* pod d. 5. Czytamy w tym samym doniesieniu, że General *Massena* pisał na końcu Maja do Dyrektoryatu *Helweckiego* list, w którym ulkazał się mocno o łtronictwo, iakie okazali mieszkańcy *Zurych* ku ienom *Austryackim*, tym czasem gdy zoltali bez ratunku *Francuzow* rannych, z tego powodu Rząd *Helwecki* postanowił, iż nakazana będzie kontrybucya miliona liwrow na miasto *Zurych*, w zamian tej, którą *Austryacy* nałożyli na miasto *St. Gall*.

z *Strazburga* dnia 11. Czerwca.

Główna kwatery *G. Masseny* znajdowała się d. 7 w *Arau*. Armia cofnęła się za *Reuss*. — Gen: *Schauenburg* przybył do tego miasta. *G. Legrand* powrócił z *Szwajcaryi*, i ma obiać kommandę nad wojskiem przed *Kehl* będącym. 67. Pułbręgada wychodzi ztąd jutro do *Szwajcaryi*. — Listy z *Chambrey* donoszą, iż główna kwatery *G. Moreau* przeniesiona jest d. 28. Maja z *Coni* na granicę departamentu *Alpów Nadmorskich*.

Dnia 13. Czer. — Główna kwatery *G. Masseny* była postanowiona w *Bremgarten* nad rzeką *Reuss*. Dnia 8. ieden batalion *Węgiejski* i dywizya huzarów z artylerją uderzyła silnie na Brygadę *G. Gazan* nad *Albisruty*. Po zwycię bitwie nieprzyjaciel musiał odstąpić zamiaru opanowania tego stanowilka. Listy z *Bazyli* pod 11. t. m. donoszą o nader krwawej bitwie, która miała nastąpić dnia 10. od strony *Bremgarten*. — *G. Klein* jest tymczasowym szefem wyższego łtabu armij *Dunaju*. *G. St. Suzanne* dowodzi lewym krzydłem tej armij wzdłuż *Renu*, aż do granic *Rzpltey Bawarskiej*.

z *Lozanny* dnia 4. Czerwca.

Ogłoszono tu traktat handlowy zawarty między *Rzeczpospolitą Francuzką* i *Helweką*.

General *Xaintraille*, który już miał wprzod udać się do *Włoch* ze swoim wojskiem, dostał ordynans do pozostania się i odpierania wszelkich napaści od tej strony, ma nawet dostać poliki od 3 tysięcy ludzi. Władze *Helweckie* znajdując się teraz w *Bernie*, i wszystkie ważne obrady odprawiają się w tajemnym wydziale.

z *Turynu* dnia 2. Czerwca.

Feld-Marszałek *Suwarow* wyjechał dnia 27. p. m. z swemi wojskami, zoltawivszy korpus wojska dostateczny na silne popieranie oblężenia naszey Cytadeli. Obawia-

my się, ażeby załoga niebroniła się aż do ostateczności, ponieważ General *Moreau* pisał do kommandanta *Fiorella*, aby nieposzedł za przykładem kommandantów *Peschiera*, *Pizzighetone* i *Croy*. — Po bitwie pod *Marengo*, General *Moreau* opuścił okolice *Alexandryi*, i usunął się ku *Asti* gdzie przybył dnia 18. W okolicach tego Miasta zalała mocna utarczka między jego tylną a *Austryacką* przednią strażą. Dnia 19. General *Francuzki* cofnął się daley ku *Carmagnoli Coni*. Przy tym ostatecznym miesiącu zoltawał z mocnym korpusem swoiey Armij aż do dnia 26. w tym czasie uczynił nowe wlteczne poruszenie ku wawozowi *Tende* w *Nicei*.

z *Medyolanu* dnia 2. Czerwca.

Dnia wczorayszego przybyła tu przednia straż *G. Bellegarde*, lam zaś jest tu dziś spodziewany. — Wyprawiono kuryera do *Krola Sardyńskiego* zapraszając go, ażeby powrócił do *Turynu*. Załoga *Francuzka* w tej cytadeli zoltawiona wynosi 3. do 4. tysięcy ludzi pod kommandą *G. Fiorella*. Mowią, iż kommandanci *Francuzcy* w *Peschiera*, *Pizzighetone*, *Medyolanie*, *Cova*, i *Ferrarze* stawieni będą przed sąd wojenny za słabę tych twierdzow obronę.

Dnia 5. Czerwca.

General *Hrabia Bellegarde* przybył tu dzilay w poludnie. Widzieliśmy także tego poranku, kilka batalionów *Austryackich* przychodzących z *Como* i miejsc pobliskich, oczekują ieszcze i innych iako też i kawaleryi. Niektorzy mniemają, iż te wojska formują korpus odwodowy; inni zapewniają, iż mają się udać do kraju *Genuejskiego*.

Podług listow z *Turynu* na dniu pierwszym tego miesiąca, główna kwatery *Feldmarszałka Suwarow* znajduie się blisko *Cherasco*; korpus wojska udał się prosto ku *Coni*. Mowią, iż mocny oddział wkroczył do *Subaudy* przez góry leżące między dolną *Sanz* i *Mortenne* zoltawiając po prawey stronie gór *Cenis*. Dnia 31 wysłał dwóch officerów z cytadeli *Turyńskiej* dla pomowienia, nie wiemy w iakim zamiarze.

Dnia 29. w *Breście* i w *Medyolanie* dało się uczuć kilkakrotne trzęsienie.

z *Tryestu* dnia 7. Czerwca.

Dnia onegdajszego z rana przybył z *Palermo* pod banderą *Angielską* statek po 17 dniach podrzoj. Pułkownik *Barco* znajdował się na nim z depezzami od *Krola Neapolitańskiego* do *Dworu Wiedeńskiego*. Według powieści tego officera iedna fregata *Angielska* przywozila zaaydują emu się w *Palermo* *Admiralowi Nelson* wiadomość o pokazaniu się nader liczney floty *Francuzkiej* na wysokości *Cadix*. Ta fregata w momencie gdy postrzegła nieprzyjaciela, słyszała mocne z armat łszelanie. *Admiral Nelson* wypłynął dnia 19 Maja z wielu liniowemi okrętami i fregatami, i obrócił się ku *Cadix*.

Z *Cypru* przybyła wiadomość, iż kommissarze *Turency*, którzy nową pożyczkę przymuszoną z rozkazu *Sultana* nakładali chcieli, od mieszkańców tamtejszych zabitemi zoltali.

OBWIESZCZENIE

Czyni się wiadomo pismem niniejszym Publiczności, że *Król Jmć Prulki* mocą rozkazu z gabinetu pod dnim 30 Kwietnia w r. b. wydanego raczył postanowić; iż celem nadania przemysłowi krajowemu wzrostu i zachęcenia; oraz ponieważ towary *Marmurowe* i *Alabastrowe*, do zbytku należące, z krajow obcych a szczególniej z *Włoch* łprowadzane, przez *Artyflow* krajowych w rowney dobroci i kształcie mogą być łporządzane; na przyszłość od wszelkich *Marmurowych* i z *Alabastru* wyrabianych zagranicznych towarow, podatek po 6 groszy dobrych od *Talera*, a od wszelkich *Produktow* kunsztu z kamienia łerpentynowego łporządzanych, takowąż opłata po 4 groszy od *Talera* wartości, (ktora przez produkowanie faktur wynalazcowa być ma) będzie wybierana. Dan w *Warszawie* dnia 10 Czerwca 1799 Roku.

Kamera *J. K. Mć Prulki* *Południowych Wojenno-Ekonomiczna*.

Gdy z powodu niezności ziół truciźny w sobie mających a dziko rosnących, często smutne skutki wypadają, przeto przedsięwzięł konsyliarz tajny i leib medicus *J. K. Mości* *Jpan Meyer* w *Berlinie* mieszkający, zióła takowe w kraju znajdujące się, a najbardziej ludzom łzkodliwe ile możności podług natury opisał i sposoby przeciwko takowym podać. *Tom I*. Dzieła tego, pod tyt: *Krajowe zióła Truciźne* w subie mające, a ludzom naywięcej łzkodzące podług natury przez *J. G. A. Meyer* opisane (z czarnemi i łlluminowanemi koperszczkami) już wyszedł; donosi się więc o tym Publiczności, i dla użyciu swego zaleca się to Dzieło iak najsymocniej. — *Dau* w *Warszawie* d. 16. Maja 1799.

Kamera *J. K. Mć Prulki* *Południowych Wojenno-Ekonomiczna*.

Gdy dla wypuszczenia w roczną od dnia 5. Jana R. bieżącego zaczynając, a tegoż dnia w Roku przyszłym konczącą się *Arendę* łzynkowni o dwóch łzbach łsklepionych, przy *Erannie* *Domu Kadeckiego* będącej, Termin *Licytacyi* na dzień 2. Mca *Lipca* Roku bieżącego, z rana o godzinie 11. w pomieszkaniu *W. Chrzanowilkiego* *Porucznika*, *Kalljera* *domu Kadeckiego* na dziedzińcu *Kadeckim*, naznaczony zoltal, i przeto zwywa się zycząc sobie *Arendy*, aby się w pomienionym dniu i oznaczonym miejscu znajdowali, i oferta fwoie przed *Kommissyą* *Domu Kadeckiego* podali, a mogą być pewnymi iż taz *Arenda* więcej dającemu przyznana i kontrakt z onym zawarty zoltanie. w *Warszawie* dnia 19. Czerwca Roku 1799.

Kommissya do Administrowania *Wyższego Domu Kadeckiego* wyznaczona.

Redakcyja *Gazety Korrespondenta* *Warszawskiego* uprasza *JPP. Prenumeratorow*, ażeby wcześniej przed zbliżającym się Kwartalem to jest: na dzień 1. *Lipca* r. t. zgłosili się raczyli, na *Prowincyach* do najbliższych *Pocztamtow*, w *Warszawie* do *Kantoru* tężże *Gazety*, cena *Prenumeraty* zwyczajna.

Kantor tej *Gazety* jest w *Rynku* *Starego* *Miasta*, w kamienicy, *JP. Eberta* pod *Nrem* 65. na drugim piętrze. — *Exemplarsz* groszy 20.